

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 lipca 2014 roku w sprawie z powództwa J. R. przeciwko Gminie O. o zapłatę Sąd Rejonowy w Zgierzu I Wydział Cywilny w pkt. 1. oddalił powództwo, w pkt. 2. zasądził od J. R. na rzecz Gminy O. kwotę 3.617,00 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu oraz w pkt. 3. nie obciążył J. R. kosztami procesu w pozostałej części. (wyrok – k. 214)

Od powyższego orzeczenia apelację wniósł powód, zaskarżając powyższy wyrok w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił :

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 417 k.c. poprzez jego niezastosowanie podczas gdy w stanie faktycznym przedmiotowej sprawy powołany przepis stanowi podstawę odpowiedzialności Gminy O. za zdarzenie mające miejsce w Przedszkolu w L. w dniu 31 października 2012 roku;

b) art. 430 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie podczas gdy w stanie faktycznym przedmiotowej sprawy, mając na uwadze całokształt okoliczności, podstawę odpowiedzialność pozwanej stanowi art. 417 k.c.;

jednocześnie zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych Sądu przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia poprzez ustalenie, że przedszkole spełniało warunki bezpieczeństwa oraz, że nadzór nad dziećmi sprawowany był prawidłowo;

c) art. 455 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji oddalenie powództwa J. R. o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę będącą następstwem wypadku z dnia 31 października 2012 roku

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa na okoliczność urazów psychicznych małoletniego J. R. będących skutkiem wypadku z dnia 31 października 2012 roku.

W konkluzji powyższych zarzutów powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i w konsekwencji uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obydwie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. (apelacja – k. 227-233)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja powoda nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, a w konsekwencji przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w treści niniejszego uzasadnienia.

Argumentacja zawarta w apelacji sprowadza się w zasadzie do kwestionowania stanowiska Sądu pierwszej instancji w zakresie ustalonej podstawy odpowiedzialności pozwanej Gminy Ł. za działalność Przedszkola w L. jako jego organu założycielskiego, przyjmując za podstawę art. 430 k.p.c., jak również w zakresie uznania przez ten Sąd, iż przedszkole spełniało warunki bezpieczeństwa, a nadzór nad dziećmi był sprawowany prawidłowo, co wyklucza przypisanie odpowiedzialności pozwanemu.

Na wstępie koniecznym jest odniesienie się do sformułowanych przez skarżącego zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych

zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie jest trafny. Skarżący nie przedstawił jakichkolwiek merytorycznych argumentów, które podważałyby prawidłowość poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń, jak i zaskarżonego rozstrzygnięcia. Skarżący usiłuje wprowadzić formułować swoje zastrzeżenia w sposób mu odpowiadający, niemniej jednak jedynie pozornie. Uwzględnić bowiem należy, że apelujący zarzuca sprzeczność poczynionych ustaleń i wyprowadzonych przez Sąd I Instancji wniosków ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Niemniej jednak sprzeczności tej nie wykazuje. W przeciwieństwie do Sądu Rejonowego, swoje stanowisko uzasadnia bowiem opierając się wyłącznie na wybiórczo powołanych okolicznościach, bez odniesienia się do całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Zważyć zaś należy, że dla podważenia dokonanej przez Sąd I Instancji oceny dowodów oraz poczynionych w oparciu o nią ustaleń nie jest nawet wystarczające wskazanie, że zgromadzone dowody pozwalają na wyciągnięcie odmiennych wniosków co do okoliczności faktycznych danej sprawy. Z pewnością zaś zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może polegać li tylko na przedstawieniu własnych, zadowalających dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego w oderwaniu od całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Do tego natomiast, w ocenie Sądu Okręgowego, sprowadza się wywód apelacji. Taki sposób formułowania zarzutu ma walor jedynie polemiki z prawidłowo ustalonym w sprawie stanem faktycznym i wprost przesądza o bezzasadności zarzutu. Ocenic należy, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych podniesiony został przez skarżącego jedynie w związku z zarzutem naruszenia przepisu

art. 430 k.c. i tylko w kontekście ustalenia, że przedszkole spełniało warunki bezpieczeństwa oraz że nadzór sprawowany był prawidłowo. Wydaje się zatem, że przedmiotem zarzutu jest ocena ustalonych okoliczności sprawy z punktu widzenia przepisów prawa materialnego.

Chybiony okazał się zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa na okoliczność urazów psychicznych małoletniego J. R. będących skutkiem wypadku z dnia

31 października 2012 roku. Zgodnie z art. 380 k.p.c. na wniosek strony zakresem kognicji sądu rozpoznającego apelację mogą zostać objęte niezaskarżalne postanowienia

sądu I instancji, jeżeli tylko wywarły one wpływ na treść zaskarżonego wyroku. W niniejszej sprawie powód podnosi, iż Sąd Rejonowy w sposób niezasadny oddalił wniosek

o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa, co miało istotny wpływ na treść zapadłego w pierwszej instancji rozstrzygnięcia. Zważyć jednak należy, iż wywiedziona przez powoda apelacja nie zawiera wprost sformułowanego wniosku o rozpoznanie wskazanego postanowienia Sądu Rejonowego. Sąd Okręgowy stanął jednak na stanowisku, iż treść argumentacji przedstawionej w apelacji poczytać należało jako wniosek o poddanie kontroli w trybie art. 380 k.p.c. orzeczenia Sądu Rejonowego. Podnieść także należy, iż bezpośrednio po wydaniu postanowienia o oddaleniu wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego pełnomocnik powoda zgłosił zastrzeżenia do protokołu w trybie 162 k.p.c. Niemniej jednak nie zasługują na uwzględnienie zarzuty odnoszące się do oddalenia przez Sąd I instancji postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 8 lipca 2014 roku wniosku pełnomocnika powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa. W ocenie Sądu Okręgowego wbrew zarzutowi apelacji oddalenie wniosku dowodowego było zasadne. Słusznie bowiem Sąd I instancji uznał, że wobec tego, iż materiał dowodowy przedmiotowej sprawy przesądzał o braku winy sprawcy zdarzenia wnioskowana przez stronę opinia byłaby zbędna i zmierzałaby do bezzasadnego przedłużenia postępowania w sprawie. Odmienne stanowisko reprezentowane w apelacji nie mogło odnieść zamierzonego skutku.

Przechodząc do oceny zarzutów przepisów prawa materialnego należy wskazać, iż są one bezzasadne. Przede wszystkim skarżący upatruje naruszenia przepisów prawa materialnego przez błędne zastosowanie przepisu art. 430 k.c., podczas gdy jego zdaniem

w przedmiotowej sprawie podstawę odpowiedzialności pozwanej stanowi przepis art. 417 k.c.

Z powyższym stanowiskiem nie sposób się zgodzić. Sąd Okręgowy w pełni podziela argumentację Sądu meriti wedle której podstawę odpowiedzialności pozwanej Gminy O. za szkodę wyrządzoną w związku z działalnością przedszkola należy wyprowadzić z przepisu art. 430 k.c. Przede wszystkim art. 417 k.c. przewiduje odpowiedzialność odszkodowawczą za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, zdefiniowanym jako „niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej”. Stanowi więc on ogólną podstawę odpowiedzialności władz publicznych za ich władcze działania, która nie znajduje zastosowania lub znajduje ograniczone zastosowanie tylko wówczas, gdy ustawodawca odrębnym unormowaniem określa konsekwencje niektórych działań organów władz publicznych. Przepis art. 417 k.c. znajduje zastosowanie, o ile szkoda wyrządzona została „przy wykonywaniu władzy publicznej”. Rodzi to dwojakie konsekwencje. Po pierwsze, komentowany przepis dotyczy wyłącznie skutków funkcjonowania państwa i jednostek samorządu terytorialnego w sferze określanej mianem imperium, a więc działań lub zaniechań polegających na wykonywaniu funkcji władczych, realizacji zadań władzy publicznej. Nie chodzi zatem o konsekwencje zachowań tych podmiotów w sferze gospodarczej, dominium (por. Z. Banaszczyk (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 801 i n.). W przypadku szkód wyrządzonych przez organy państwowe lub jednostki samorządu terytorialnego poza sferą imperium, nie odpowiadają one na podstawie art. 417 k.c., lecz na ogólnych zasadach prawa cywilnego (por. art. 416, 427, 433–436 k.c.), co gwarantuje równą dla wszystkich podmiotów ochronę prawną, zgodnie z ogólnymi zasadami prawa cywilnego oraz art. 64 ust. 2 Konstytucji RP. Decydujące znaczenie ma zatem okoliczność, czy dane zachowanie ma miejsce w sferze prawa publicznego, czy prywatnego, czy chodzi o wykonywanie władztwa, czy też zdarzenia cywilnoprawne. Poza zakresem tego przepisu pozostają działania w zakresie usług użyteczności publicznej, wykonywane przez administrację państwową lub samorządową bezpośrednio, jak i przekazywane odrębnym osobom prawnym. Jeśli więc podmioty wymienione w komentowanym przepisie wyrządzają szkodę na skutek działań podjętych poza sferą imperium, ich odpowiedzialność może nastąpić jedynie na ogólnych zasadach prawa cywilnego.” (por. Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 216; Z. Banaszczyk (w:) Kodeks..., s. 1244; A. Doliwa, Zobowiązania..., s. 113; tenże, Dychotomiczny charakter podmiotowości prawnej państwa (imperium i dominium), SP 2002, nr 3, s. 35). Ważnym kryterium, które może rozstrzygnąć o problemie przynależności takich zadań do sfery publicznej, jest ustalenie czy mogą one być wykonywane także przez podmioty prywatne (np. działalność edukacyjna może być prowadzona zarówno przez szkoły publiczne, jak i niepubliczne, co stawia ją co do zasady poza zakresem władzy publicznej; za wyjątek należy wszakże uznać działania szkół publicznych podejmowane w formach władczych np. skreślenie studenta z listy przez publiczną szkołę wyższą. (Kodeks cywilny Komentarz do art. 417 k.c., Jerzy Ciszewski (red), Kamil Jędrej, Grzegorz Karaszewski, Jakub Knabe, Piotr Nazaruk, Beata Ruszkiewicz, Grzegorz Sikorski, Anna Stępień – Sporek, wydanie 1, Warszawa 2013, zob. Z. Banaszczyk, w: K. Pietrzykowski (red.) Kodeks cywilny, t. 1, 2011, s. 1586, por. także E. Bagińska, Odpowiedzialność..., s. 231 i in.).

Powyższe rozważania implikują konstatację, iż Gmina w niniejszej sprawie nie może ponosić odpowiedzialności na podstawie art. 417 k.c., ponieważ obowiązku sprawowania opieki nad wychowankami przedszkola nie można zakwalifikować, jako działań władczych. Sfera związana z opieką Gminy nad przedszkolami nie zalicza się do sfery imperium, a sfery dominium, stąd odpowiedzialność na zasadzie art. 417 k.c. nie może być tutaj brana pod uwagę. Tym samym Sąd meriti trafnie wskazał, iż podstawą odpowiedzialności Gminy O. jest art. 430 k.c. Wątpliwości Sądu Okręgowego nie budzą także wnioski Sądu I Instancji, wedle których zdarzenie będące przedmiotem niniejszej sprawy miało charakter nieszczęśliwego wypadku, a strona powodowa nie udowodniła, aby przedszkole nie spełniało norm bezpieczeństwa. Tym samym należało uznać, iż przedszkole spełniało warunki bezpieczeństwa, a nadzór nad dziećmi sprawowany był w sposób prawidłowy, co wykluczało przypisanie odpowiedzialności pozwanemu. Odmienna argumentacja w tym zakresie stanowi jedynie wyraz przyjętego przez powoda stanowiska, zmierzającego do uzyskania korzystnego rozstrzygnięcia, które w konfrontacji z materiałem dowodowym przedmiotowej nie mogło odnieść zamierzonego skutku. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że opieka nad małoletnim powodem była sprawowana w sposób prawidłowy, dzieci były pod stałą opieką nauczyciela, który pouczał je o zasadach prawidłowego zachowania. Zarzut skarżącego, że powód winien być pod szczególnym nadzorem opiekuna z uwagi na jego ponadprzeciętną ruchliwość nie może być uznany za zasadny, bowiem jak wynika z ustalonego stanu faktycznego

chłopiec stał przy nauczycielce w momencie ustawiania dzieci w celu przejścia do łazienki. Jeśli idzie o zarzut dotyczący nieprawidłowego zabezpieczenia ławeczki znajdującej się w korytarzu, to strona powodowa nie wykazała na czym to zabezpieczenie winno polegać, bądź na czym polegało zaniedbanie przedszkola w zakresie jej zabezpieczenia. Z materiału dowodowego wynika zaś, że ławka posiadała wymagane przepisami atesty.

Z powyższych względów zarzut naruszenia art. 445 k.c. jest bezprzedmiotowy.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 kpc, oddalił apelację.

O kosztach postępowania drugoinstancyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 102 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i nie obciążył powoda kosztami postępowania apelacyjnego. W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie za zastosowaniem powyższego przepisu przemawiał charakter sprawy oraz subiektywne przeświadczenie powoda o słuszności dochodzonego roszczenia. Za zastosowaniem powyższego przepisu przemawiał także wiek poszkodowanego, a przy tym dysproporcja możliwości ekonomicznych obu stron procesu.